

Jacek RODZEŃ

## SKŁADANIE EWOLUCYJNEJ MOZAIKI

- Josef H. Reichholf, *Twórczy impuls. Nowe spojrzenie na ewolucję*, WN PWN, Warszawa 1996, s. 248.

Wokół teorii ewolucji narosło tyle najrozmaitszych, nieraz z gruntu fałszywych, ujęć i interpretacji, że ktoś usiłujący zrozumieć choćby częściowo mechanizmy rozwojowe rządzące światem istot żywych narażony jest nierzadko na wprowadzenie w błąd. Nie jest to kwestia banalna, gdyż teoria ewolucji należy obecnie do tych koncepcji naukowych, które integrując wiele dziedzin przyrodniczych, wpływają w znacznym stopniu na sposób widzenia świata oraz miejsca, jakie zajmujemy w nim my sami. Dlatego z nadzieją należy powitać ukazanie się w języku polskim książki Josefa H. Reichholfa, zatytułowanej *Twórczy impuls*, która ma wprowadzić czytelnika w świat myśli ewolucyjnej.

Praca Reichholfa jest wartościowa co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze jej autor, jako wytrawny popularyzator wiedzy przyrodniczej, dokonuje przystępnego — co nie znaczy zwalnającego od myślenia — zarysu podstawowych idei oraz faktów, składających się na współczesny obraz biologicznej teorii ewolucji. Jest to obraz, który nieco odbiega od wczesnych ujęć darwinowskich. Dlatego Reichholf stara się objaśnić, na czym polegała stukilkudziesięcioletnia ewolucja samego ewolucjonizmu. Tym samym niemiecki biolog przedstawia teorię rozwoju świata organicznego nie jako zamknięty etap ludzkiej myśli, lecz jako ciągle pogłębianą o nowe idee i uzupełnianą o nowe fakty mozaikę, która coraz poprawniej odzwierciedla strukturę samej rzeczywistości.

Po drugie, Reichholf nie występuje w swojej książce jedynie w roli popularyzatora i odtwórcy zastanego przez siebie stanu wiedzy. Jako twórczo działający naukowiec — jest bowiem oprócz swoich prac w muzeum zoologicznym w Monachium także wykładowcą biologii ewolucji,

---

\*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

zoogeografii i ekologii — próbuje dorzucić do tak zarysowanej mozaiki ewolucyjnej swoje „trzy grosze”. Odwołując się do bogatej palety najrozmaitszych danych, pochodzących z wielu, często pozornie odległych od siebie dziedzin przyrodniczych, nie boi się zaprezentować laikowi zrębów swojego własnego oryginalnego poglądu na ewolucję.

Na czym polega ta oryginalność spojrzenia — pozostawmy to dociekliwości czytelnika. Warto tylko dodać, że monachijski uczone swoje własne ujęcie mechanizmów ewolucji kształtuje w konfrontacji z poglądami takich autorytetów w tej dziedzinie, jak chociażby Stephen Jay Gould, Richard Dawkins czy Manfred Eigen, wytykając im nieraz słabości ich własnych koncepcji. Zważywszy, że książki tych ostatnich autorów cieszą się u nas dużą poczytnością, można mieć nadzieję, iż *Twórczy impuls* Reichholfa nie tylko dostarczy rzetelnego ujęcia problematyki ewolucyjnej, lecz również odsłoni przed czytelnikiem kulisy najnowszych toczących się wokół niej dyskusji i sporów.

*Jacek Rodzeń*